



BIULETYN NIEMIECKI

Nr 26 ♦ 26.04.2012

Artur Drzewicki

Współczesny wymiar stosunków niemiecko-rosyjskich

-
Statystyki
-

Kalendarium od 21 marca do 23 kwietnia 2012 roku
-

www.csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT



Współczesny wymiar stosunków niemiecko-rosyjskich

Artur Drzewicki

Główne obszary współpracy niemiecko-rosyjskiej w naturalny sposób odzwierciedlają sferę interesów obu krajów, które, mimo występowania pewnej asymetrii w ich postrzeganiu, w dużej mierze można traktować jako wspólne. Skoncentrowane są ona przede wszystkim na trzech płaszczyznach, określających podstawowe obszary kooperacji, a mianowicie na: bezpieczeństwie, gospodarce i energetyce. Tego rodzaju ujęcie w decydującej mierze jest konsekwencją przekonania Berlina, iż bez zaangażowania Moskwy oraz pozytywnego jej podejścia do niektórych problemów, nie da się rozwiązać wielu istotnych dla międzynarodowego bezpieczeństwa kwestii, jak również uzyskać pewności co do dalszego stabilnego i niezakłóconego rozwoju Europy. Świadomość tą dopełnia znaczenie, jakie dla gospodarki niemieckiej posiada rynek rosyjski (nie tylko w kategoriach perspektywicznych) oraz niezakłócony i nieograniczony dostęp do surowców energetycznych. Interesy te w naturalny sposób określają miejsce Rosji w niemieckiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, jak również warunkują intensywność wzajemnych relacji, które, niezależnie od retorycznego wydźwięku i zmienności podejścia do tego zagadnienia, dość często określa się mianem „Partnerstwa Strategicznego”.

Polityczne uwarunkowania stosunków bilateralnych

Zdefiniowanie głównych interesów Niemiec w kontekście ich relacji z Federacją Rosyjską (FR) jednoznacznie określa cele niemieckiej polityki i mechanizmy ich osiągania. O ile jednak świadomość dominujących we wzajemnych kontaktach interesów jest impulsem do rozwijania relacji bilateralnych i utrzymywania stałego dialogu w obszarze współpracy wielostronnej, o tyle zdecydowanie więcej problemów przysparza

Berlinowi konieczność oficjalnego odniesienia się do panującego w Rosji deficytu wartości demokratycznych. Nie ulega wątpliwości, iż zbyt mocna krytyka w tej kwestii wyrażona pod adresem Kremla może negatywnie wpływać na jakość wzajemnej współpracy i podważyć podstawowe założenia polityki Niemiec. Dlatego też nadrzędnym celem wszystkich władz niemieckich staje się utrzymanie względnej równowagi pomiędzy niezmiennym dążeniem do realizacji swoich głównych interesów we współpracy z Moskwą (*polityka zorientowana na interesy*), a nie do końca zdefiniowaną potrzebą zwracania jej uwagi na zasadność przestrzegania norm demokracji, stanowiących podstawę europejskiej współpracy i integracji (*polityka zorientowana na wartości*). Polityka poszczególnych rządów w tym zakresie jest w dużej mierze zróżnicowana. Kwestia przestrzegania praw człowieka i zasad demokracji w okresie koalicji SPD/Sojusz 90/Zieloni stanowiła zagadnienie drugoplanowe, a liczne wypowiedzi polityków socjaldemokratycznych i samego kanclerza Gerharda Schrödera na temat wystarczającego poziomu demokracji w Rosji wywoływały ostrą reakcję opinii publicznej i polityków opozycyjnych. Jednocześnie rządy kanclerz Angeli Merkel w znacznie większym stopniu uwzględniają ten problem we wzajemnych relacjach. Niemniej jednak krytyka pod adresem władz rosyjskich, nawet jeśli przyjmuje ona formę oficjalną, nigdy nie nabiera cech konfrontacyjnych, mogących osłabić wzajemne relacje. Aktualność koncepcji „kooperacja zamiast konfrontacji” jest tutaj szczególnie widoczna. Tego rodzaju podejście określa ramy konsensusu panującego wśród niemieckich elit politycznych, dla których konieczność utrzymania odpowiedniej intensywności dialogu i współpracy z Rosją jest niepodważalna. Stanowi ona bowiem warunek nie tylko realizacji własnych narodowych interesów, ale również podstawę dla dalszego



rozwoju współpracy i bezpieczeństwa w Europie. Z tego też powodu Niemcy dość często przyjmują na siebie rolę „adwokata” rosyjskich interesów na kontynencie¹.

Konsekwencją tego rodzaju stanu rzeczy jest poszukiwanie przez władze niemieckie odpowiedniego mechanizmu, który pozwalałby utrzymać dotychczasowy zakres i intensywność wzajemnych relacji z Rosją i jednocześnie doprowadziłby do jej jakościowej zmiany, zarówno w wymiarze prawno-ustrojowym, gospodarczym, jak i społecznym („Modernizacja”), oraz uznania przez nią norm demokratycznych za powszechnie obowiązujące. Za najbardziej odpowiedni instrument realizacji tego rodzaju celów uznany został proces kooperacji i integracji, zaś za najlepszą płaszczyznę ich osiągnięcia, Unia Europejska (UE). Idea „zbliżenie poprzez integrowanie” lub w innym ujęciu „zbliżenie poprzez powiązanie”, stanowić ma podstawę wzmocnienia politycznych, gospodarczych i kulturowych więzi z Moskwą, przede wszystkim poprzez pogłębienie wzajemnej współzależności pomiędzy nią i Unią. Miało to spowodować, iż jej „europeizacja”, rozumiana przede wszystkim jako przejście przez nią zasad i ogólnoeuropejskich wartości, byłaby procesem nieodwracalnym². Realizacji tego rodzaju zamierzeń służyły między innymi koncepcje „Nowej Polityki

Wschodniej UE” (2006 r.) i „Partnerstwa dla Modernizacji” (2008 r.), przedstawione przez ministra spraw zagranicznych Franka-Waltera Steinmeiera. W przypadku pierwszej koncepcji wzmocnienie relacji z FR miało odbywać się w ramach czterech głównych obszarów: gospodarka, bezpieczeństwo, nauka i edukacja oraz kontakty międzyludzkie, które odzwierciedlały zakres priorytetów niemieckiej polityki wobec Moskwy. Tradycyjnie szczególną uwagę poświęcono kwestii zapewnienia nieprzerwanych dostaw surowców energetycznych oraz zachowania odpowiedniego poziomu wymiany handlowej i inwestycji³. Druga koncepcja miała na celu wzmocnienie współpracy gospodarczej, między innymi w zakresie energetyki. W zamian za dostęp do nowoczesnych technologii, władze w Moskwie miały stworzyć odpowiednie warunki do wejścia małych i średnich firm niemieckich na rynek FR. Wspomniana kooperacja miała być niejako poprzedzona zaangażowaniem Berlina w proces modernizacji rosyjskiej administracji, w walce z korupcją oraz reformę prawa gospodarczego, co docelowo miało przynieść poprawę ogólnych warunków działalności gospodarczej i klimatu inwestycyjnego⁴. Mimo iż koncepcja „Nowej Polityki Wschodniej” ostatecznie nie weszła w życie, między innymi z powodu jej zbyt prorosyjskiego wydźwięku, zaś zakres realizacji „Partnerstwa dla Modernizacji” nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, to jednak oba założenia odzwierciedlają sposób strategicznego myślenia o przyszłości stosunków niemiecko-rosyjskich i roli Rosji w integrującej się Europie, dominujący wśród elit politycznych RFN. W konsekwencji, szczególnie w kontekście wyboru Władimira Putina na prezydenta FR, w najbliższym czasie można zakładać kontynuację polityki utrzymywania przez Berlin ścisłego partnerstwa z Rosją, bazującego na zasadzie „stabilnej równowagi”

1. Warto zwrócić uwagę, że zgodnie z wynikami badań socjologicznych przeprowadzonych w listopadzie 2011 r. przez Instytut Spraw Publicznych, jedynie 29% Rosjan uważa, iż RFN pomaga Rosji w nawiązaniu ściślejszej współpracy z Unią Europejską, zaś 42%, że „ani pomaga, ani przeszkadza”. Jednocześnie 71% wskazuje na duże znaczenie Niemiec w Europie. Ponadto 60% badanych uznało, że stosunki niemiecko-rosyjskie układają się dobrze lub bardzo dobrze i tylko 18%, że polityka Berlina może stanowić dla Moskwy zagrożenie. Wyniki badań wskazują nie tylko na pozytywne postrzeganie państwa niemieckiego przez Rosjan, ale również na dominujący we wzajemnych relacjach aspekt bilateralny, nie zaś wielostronny; Zob. „Na Zachodzie lepiej niż u nas w Rosji” – Rosjanie o Rosji, Polsce i Niemczech. Komunikat z badań Instytutu Spraw Publicznych, ISP, listopad 2011, s. 6-12.

2. Berlin schlägt in der EU-Rußlandspolitik „Annäherung durch Verflechtung” vor, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 4 IX 2006; Ł. Adamski, Niemieckie przewodnictwo w UE – zarys wstępnych koncepcji dotyczących Europy Wschodniej i Rosji, „Biuletyn”, 2006, nr 55, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.

3. Außenpolitik im Zeichen von Energiesicherung – Interview mit Bundesaußenminister Steinmeier im rbb-Inforadio, 14 X 2006, <http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Infoservice/Presse/Interviews/2006/061014-SteinmeierRBB.html> (23 XI 2011); H. Wagner, Neue Ostpolitik. Wandel durch Verflechtung, „Eurasische Magazin”, 2006, nr 12, <http://www.eurasischesmagazin.de/artikel/?artikelID=20061207> (17 XII 2011).

4. G. Westerwelle, S. Lawrow, Die Deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 30 V 2010; Por. J. Gotkowska, „Partnerstwo na rzecz modernizacji” – oferta RFN dla Rosji z korzyścią dla niemieckiego biznesu, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 28 V 2008.



między ścisłą współpracą gospodarczą, dialogiem w sprawach europejskiego i ogólnoświatowego bezpieczeństwa oraz nie pozbawionymi wzajemnej krytyki, racjonalnymi kontaktami w sferze politycznej.

Istotnym czynnikiem wzmacniającym niemiecko-rosyjską współpracę polityczną jest daleko posunięta instytucjonalizacja dialogu prowadzonego między oba krajami na płaszczyźnie bilateralnej. Pomijając dość częste spotkania na szczęblu przywódców obu państw, podczas których omawiane są zarówno zagadnienia o charakterze dwustronnym, jak i odnoszące się do problemów ogólnoeuropejskich i globalnych, podstawową formułą kontaktów pozostają konsultacje międzyrządowe (od VI 1998 r.). W przypadku Niemiec tego rodzaju płaszczyzna rozwijania współpracy utrzymywana jest wyłącznie w odniesieniu do kilku krajów świata (Chiny, Francja, Hiszpania, Indie, Izrael, Polska, Rosja, Włochy i czasowo Ukraina), najważniejszych z punktu widzenia interesów RFN. Naturalnym uzupełnieniem dla konsultacji rządowych jest funkcjonowanie różnego rodzaju specjalnych grup roboczych, działających na szczęblu rządowym i poszczególnych ministerstw obu krajów (m.in. Niemiecko-Rosyjska Wysoka Grupa Robocza ds. polityki bezpieczeństwa oraz Niemiecko-Rosyjskiej Grupy Parlamentarnej).

Wszelkie tego rodzaju kontakty są przez władze rosyjskie traktowane z reguły dość instrumentalnie. Sposób podejścia do poszczególnych zagadnień charakteryzuje się dość dużą doraźnością, uwarunkowaną w dużej mierze dominującym w danym momencie interesem oraz potrzebami natury propagandowej. Dlatego też z reguły, co jest również istotne w kontekście mocno scentralizowanego i biurokratyzowanego systemu władzy państwowej w Rosji, wnioski oraz rekomendacje przyjęte w czasie obrad nie skutkują określonymi decyzjami na niższym szczęblu władzy, co – jak na przykład w przypadku współpracy gospodarczej – jest szczególnie istotne. Należy zwrócić także uwagę na fakt, iż w związku ze znaczeniem i specyfiką kooperacji z Rosją, główną instytucją odpowiedzialną za przygotowywanie i realizację strategii rozwijania stosunków z tym krajem, jest Urząd Kanclerski, który ma decydujący głos w tym zakresie. W konsekwencji Ministerstwo Spraw Zagranicznych tylko w małym stopniu zaangażowane jest w proces określania głównych założeń polityki wobec Rosji. Pewną próbę odejścia od tej zasady

podjął w 2006 r. ówczesny minister spraw zagranicznych F. W. Steinmeier, przygotowując autorski projekt „Nowej Polityki Wschodniej”, określający nowy wymiar stosunków UE i Niemiec z FR, który w dużej mierze nie był uzgodniony z kanclerz A. Merkel. W konsekwencji został on w całości odrzucony, a tylko poszczególne jego założenia zostały wprowadzone w życie. W tym wypadku główną przyczyną tej decyzji była obawa kanclerz co do możliwości stworzenia precedensu, który skutkowałby wzmocnieniem politycznej i instytucjonalnej pozycji ministra spraw zagranicznych oraz podważeniem prerogatyw Urzędu Kanclerskiego w zakresie kształtowania relacji z Moskwą⁵. Niemniej jednak to przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych działa od 2003 r. urząd Koordynatora ds. niemiecko-rosyjskiej współpracy międzyspołecznej. Pełni on ważną rolę w ramach rozwijania tzw. Dialogu Społecznego, stanowiącego zgodnie z wykładnią niemiecko-rosyjskiego „Partnerstwa Strategicznego”, jeden z głównych obszarów współpracy obu krajów i instrument wspierający dyskusję polityczną. Od 2006 r. funkcję tę pełni Andreas Schockenhoff, który zastąpił na tym stanowisku Gernota Erlera. Głównym obszarem aktywności Koordynatora są kontakty międzyludzkie. Obejmują one takie sfery aktywności, jak wymianę młodzieży, naukę, oświatę, wspieranie społeczeństwa obywatelskiego i demokracji (współpraca z rosyjskimi NGO) oraz rozwój współpracy partnerskiej między miastami i regionami obu krajów⁶. Jest to szczególnie istotne w kontekście 25 tys. uczniów, studentów i naukowców rosyjskich corocznie przebywających w RFN, 160 rosyjskich i niemieckich gmin oraz ponad 90 miast partnerskich współpracujących obecnie ze sobą⁷. Szczególne znaczenie przykłada się do rozwijania stałych kontaktów między młodzieżą. Służy temu działająca

5. A. Drzewicki, *Europejska Polityka Wschodnia. Doświadczenia i wnioski dla Polski*, Przegląd Zachodni, 2011, nr 3, s. 54.

6. Zob. *Aufgaben des Koordinators für die deutsch-russische zwišchengesellschaftliche Zusammenarbeit*, Auswaertiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/sid_3A5F42A3A76B0048DDF57206EA91419E/DE/AAmt/Koordinatoren/D-RUSKoord/KO-RUS-Aufgaben_node.html, 12.04.2012.

7. E. J. Studnitz, *Deutschland und Russland. Besondere Partner: Einsichten und Entwicklungen*, [w:] *Sicherheitspolitik in neuen Dimensionen*, Bundesakademie für Sicherheitspolitik, Hamburg-Berlin-Bonn 2009, s. 181.



od 2006 r. Fundacja Niemiecko-Rosyjskiej Wymiany Młodzieży, dzięki której do 2011 r. 80 tys. osób z obu krajów mogło wyjechać do Rosji lub Niemiec.

Kontakty na szczeblu państwowym są dość silnie uzupełniane przez współpracę o charakterze pozarządowym, zarówno w sferze społeczno-politycznej, kulturalnej, jak i gospodarczej, realizowaną z udziałem grup szczególnie zainteresowanych rozwojem stosunków niemiecko-rosyjskich oraz przy aktywnym zaangażowaniu i wsparciu przedstawicieli władz obu krajów. Tego rodzaju formuła instytucjonalizacji współpracy ma przede wszystkim na celu rozszerzenie zakresu płaszczyzn oraz liczby uczestników wzajemnej kooperacji i kontaktów. Do tego rodzaju forum należy m.in. „Bergedorfer Gesprächskreis” (od 1961 r.), Forum Niemiecko-Rosyjskie (1993 r.), Spotkania Poczdamskie (2000 r.), Dialog Petersburski (2001 r.), czy też bardziej wyspecjalizowane „Niemiecko-Rosyjskie Rozmowy w Baden-Baden” (2008 r.) oraz posiedzenia Grupy Roboczej ds. strategicznej niemiecko-rosyjskiej współpracy finansowej i gospodarczej. W większości przypadków wymienione wyżej płaszczyzny kontaktów są wynikiem inicjatyw podejmowanych przez stronę niemiecką, nie rzadko przy wsparciu rządu federalnego lub poszczególnych ministerstw. Stronie rosyjskiej dają one przede wszystkim możliwość prezentacji swojego stanowiska, również w doraźnych celach propagandowych. W konsekwencji tego rodzaju formy współpracy są dość często krytykowane za zbyt małe przywiązywanie uwagi do kwestii ochrony praw człowieka i przestrzegania zasad demokracji na obszarze FR, jak również za dobór uczestników. W przypadku przedstawicieli Rosji dość często są to osoby sprzyjające władzy, lub też nie rzadko reprezentanci administracji państwowej. Tym samym nie może dziwić fakt, iż tego typu spotkania nazywane są „biurokratyczną imitacją społeczno-politycznego dialogu”⁸.

W kontekście rozwoju dialogu społecznego nie można również zapominać o zaangażowaniu w rozwój stosunków z Rosją niemieckich fundacji, w tym także politycznych. Do szczególnie aktywnych w tym zakresie należą m.in. Fundacja Körbera, Fundacja Bertelsmanna, Fundacja im. Konrada Adenauera,

Fundacja im. Friedricha Eberta oraz Fundacja im. Heinricha Bölla. Jak się zakłada, trwający obecnie w RFN „Rok Nauki” oraz planowany na lata 2012-2013 „Rok Niemiec w Rosji” oraz „Rok Rosji w Niemczech”, zapewne staną się dodatkowym impulsem dla rozwijania szerokiej współpracy w zakresie „Dialogu Społecznego”, zarówno w wymiarze kulturalnym, jak i szeroko rozumianej wiedzy.

Oczywiście kwestie współpracy politycznej, gospodarczej, w zakresie bezpieczeństwa oraz w sferze aktywnego „Dialogu Społecznego” nie wyczerpują wszystkich płaszczyzn na których dochodzi do wzajemnych kontaktów, jak również problemów, które są przedmiotem szczególnego zainteresowania obu państw. Niewątpliwie należy do nich zaliczyć szeroko rozumianą współpracą w zakresie polityki wewnętrznej i sprawiedliwości, obejmującą swoim zakresem między innymi zagadnienie liberalizacji reżimu wizowego (niemiecko-rosyjskie konsultacje konsularne), dialog i współdziałanie w zakresie wypełniania przez Rosję założeń umowy o readmisji nielegalnych migrantów, podpisanej z UE 1 VII 2007 r., aktywność na rzecz zapobiegania nielegalnej migracji oraz zwalczanie transgranicznej przestępczości zorganizowanej i terroryzmu międzynarodowego. Nie można również zapomnieć o kwestii liczącej ok. 400 tys. mniejszości niemieckiej, zamieszkującej obszar FR. Dalsza realizacja różnego rodzaju programów, przygotowywanych zarówno w ramach aktywności niemieckiego MSZ, jak i MSW, obliczonych na utrzymanie tożsamości narodowej tej grupy (nauka języka, infrastruktura kulturalna) oraz poprawienia jej bytu socjalno-ekonomicznego, jest ważnym obszarem kontaktów zarówno na szczeblu centralnym (Federalny Program Celowy „Społeczno-gospodarczy i etnokulturowy rozwój Rosyjskich Niemców w latach 2008-2012”), jak i poszczególnych części Federacji⁹. Ponadto stałym przedmiotem dyskusji strony niemieckiej i rosyjskiej pozostanie kwestia zwrotu zrabowanych podczas II wojny światowej dóbr kultury, w tym przede wszystkim dzieł sztuki przejętych przez Związek Radziecki (ZSRR) już po jej zakończeniu na terenach ówczesnych wschodnich Niemiec. Jednak ze względu na kontrowersyjność tematu Berlin stara się nie poruszać tego zagadnienia

8. A. Stent, *Russland*, [w:] *Handbuch zur deutschen Aussenpolitik*, S. Schmidt, G. Hellmann, R. Wolff (Hrsg.), Wiesbaden 2007, s. 450.

9. Por. *Russland. Beziehungen zu Deutschland*, Auswärtiges Amt, http://www.auswaertigesamt.de/DE/Aussenpolitik/Laender/Laenderinfos/RussischeFoederation/Bilateral_node.html#doc336004bodyText4, 15.04.2012.



zbyt otwarcie, obawiając się przede wszystkim negatywnego wpływu tego rodzaju zaangażowania na stosunki niemiecko-rosyjskie. Zakłada się bowiem, że podobnie jak w przypadku kwestii przestrzegania w Rosji praw człowieka i zasad demokracji, „zakulisowe” dyskusje mogą przynieść zdecydowanie więcej efektów, niż jawne artykułowanie swoich postulatów.

„Partnerstwo dla bezpieczeństwa”

Zgodnie z zapisem większości niemieckich dokumentów rządowych i wypowiedziami polityków rozwijanie długotrwałych, partnerskich i opartych na zaufaniu pogłębionych relacji z Rosją, stanowi jeden z głównych warunków osiągnięcia europejskiego bezpieczeństwa i stabilności oraz przezwyciężenia regionalnych i globalnych wyzwań¹⁰. Tak jednoznaczne zdefiniowanie roli państwa rosyjskiego w niemieckiej polityce można uznać za fakt obiektywny, który wynika choćby z międzynarodowej pozycji tego kraju, jego potencjału militarnego i surowcowego, czy też położenia geograficznego. Istotne jest jednak wskazać na kilka podstawowych przyczyn, które tego rodzaju podejście warunkują. Po pierwsze, w przekonaniu Niemiec Rosja jest państwem, którego stabilność i zrównoważony rozwój, wpływa bezpośrednio na całość architektury euroatlantyckiego bezpieczeństwa. Po drugie, uznaje się, iż partycypacja Moskwy jako partnera w procesach rozwiązywania kryzysów i konfliktów na obszarach tzw. europejskich peryferii oraz kontynentu azjatyckiego, kumulujących obecnie największe zagrożenia dla światowego bezpieczeństwa, jest nieodzowna. Po trzecie, działania podejmowane przez Moskwę warunkują stabilność obszaru byłego ZSRR, w konsekwencji czego jej postawa w dużej mierze określa możliwość rozwijania stosunków przez UE i RFN z poszczególnymi krajami tego obszaru, zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i gospodarczej. Po czwarte, posiadane zasoby surowcowe oraz potencjalna wielkość rynku zbytu powoduje, iż Rosja jako partner gospodarczy UE oraz samych Niemiec może w pewnym zakresie wpływać na rozwój tych podmiotów i ich bezpieczeństwo

(gł. w zakresie energetyki)¹¹. I wreszcie, w nowych uwarunkowaniach niemieckiej polityki bezpieczeństwa Rosja stanowi istotny czynnik warunkujący realizację koncepcji „wysuniętej ochrony” terytorium państwa niemieckiego przed zagrożeniami z zewnątrz¹². W konsekwencji, niezależnie od dominującej w danym momencie tendencji panujących w stosunkach niemiecko-rosyjskich, uwaga jaką przywiązują władze w Berlinie do współpracy z Moskwą w sferze bezpieczeństwa, pozostaje bardzo znacząca, co jest wynikiem wymienionych wyżej przesłanek, posiadających w decydującej mierze charakter stały.

Wraz z rozpoczęciem „wojny z terroryzmem” w 2001 r. doszło do „geograficznego i instytucjonalnego rozszerzenia celów”, stojących przed niemiecką polityką w sferze bezpieczeństwa. Skutkuje to nie tylko zwiększonym zaangażowaniem władz niemieckich na rzecz światowej stabilności, przede wszystkim w oparciu o aktywną dyplomację prewencyjną, pomoc rozwojową oraz udział Bundeswehry w operacjach pokojowych (reagowania kryzysowego) realizowanych poza obszarem europejskim, ale również wzmożone wykorzystywanie dla osiągnięcia wyznaczonych celów mechanizmów pozostających w dyspozycji struktur multilateralnych, takich jak: NATO, UE, ONZ i OBWE¹³. Tego rodzaju podejście było przede wszystkim wynikiem zmiany w ocenie zjawisk, stanowiących zagrożenie dla niemieckiego i europejskiego bezpieczeństwa. Dotychczasowe postrzeganie zagrożeń, warunkowane obawą przed negatywnymi konsekwencjami konfliktów regionalnych na obszarach byłej Jugosławii i ZSRR, niekontrolowaną falą migracji, rozpowszechnieniem broni masowego rażenia i nadmiernym zbrojeniem konwencjonalnym, i wreszcie lękiem przed wewnętrzną destabilizacją FR, zostały na początku XXI wieku w dużej mierze zneutralizowane. Również stanowisko Rosji wobec polityki USA i NATO na obszarze Europy, mimo

10. Zob. *Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Der Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und FDP*, 29 X 2009 r., <http://www.cdu.de/doc/pdf/091026-koalitionsvertrag-cducu-fdp.pdf>, s. 119-120; *Weißbuch 2006 zur Sicherheitspolitik Deutschlands und der Zukunft der Bundeswehr*, Bundesministerium für Verteidigung, Bonn 2006, s. 59.

11. A. Schwall-Düren, *Polacy i Niemcy-partnerzy w kształtowaniu aktywnej polityki wschodniej? Wykład ku czci Willy Brandta*, XII 2006 r., Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 2006, s. 19-20.

12. F. J. Jung, *Streitkräfte als Instrument einer umfassenden, vernetzten Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, [w:] *Sicherheitspolitik in neuen Dimensionen*, op. cit., s. 42.

13. S. Sedlmayr, *Die aktive Aussen- und Sicherheitspolitik der rot-grünen Bundesregierung 1998-2005*, Wiesbaden 2008, s. 133-140.



istniejących napięć i wybuchających kryzysów politycznych, skutkujących czasowym ochłodzeniem wzajemnych stosunków (m.in. wojna w Czeczenii i w Kosowie, rozszerzenie NATO na Wschód), wydawało się w miarę przewidywalne, a ona sama uznana została za integralny element europejskiej architektury bezpieczeństwa (m.in. Rada NATO-Rosja, uczestnictwo w „Grupie Kontaktowej” na Bałkanach i w misji stabilizacyjnej w Kosowie, współpraca w zakresie „wojny z terroryzmem”). Tym samym działania Moskwy miały stanowić część wspólnego wysiłku obliczonego na wykreowanie, zgodnie z zasadą tzw. Interlocking Institutions, systemu euroatlantyckiego bezpieczeństwa, obejmującego przestrzeń od „Vancouver po Władywostok”. W konsekwencji sytuacja ta niejako ostatecznie wykluczyła możliwość wybuchu klasycznego konfliktu zbrojnego na obszarze Europy Środkowej¹⁴. Jednocześnie przyjęcie do Sojuszu Północnoatlantyckiego Czech, Polski i Węgier, spowodowało zmianę w geopolitycznych i geostrategicznych uwarunkowaniach bezpieczeństwa państwa niemieckiego. Odtąd naczelnym celem Berlina przestało być dążenie do przewyciężenia pozycji państwa „granicznego”, czy też geopolitycznie uwarunkowanego jego „środkowego położenia” (Mittellage), odzwierciedlającego pozycję Niemiec pomiędzy zintegrowaną Europą Zachodnią i generującym potencjalne zagrożenia obszarem państw Europy Środkowej i Wschodniej, głównie w oparciu o zwiększone zaangażowanie w działania na rzecz poszerzania strefy stabilności w bezpośredniej bliskości swoich granic¹⁵. Przeobrażenia na kontynencie europejskim oraz nowa wykładnia zagrożeń dla ładu międzynarodowego, w dużej mierze będąca konsekwencją zamachów z „11 września 2001 roku”, stały się bowiem impulsem do czynnego zaangażowania się Niemiec w procesy pokojowe i stabilizacyjne w regionach znajdujących się także

poza obszarem europejskim¹⁶ oraz do walki z takimi zjawiskami, jak: terroryzm międzynarodowy, proliferacja broni masowego rażenia, „kryzysy i konflikty na peryferiach” kontynentu europejskiego (Bliski Wschód, Azja Środkowa, Kaukaz) oraz „państwa upadłe i upadające”¹⁷. Oznacza to przede wszystkim dążenie do wzmocnienia europejskiej przestrzeni stabilności, poprzez rozbudowę powiązań integracyjnych i kooperacyjnych z obszarem Europy Wschodniej, Kaukazu Południowego i wreszcie – w związku z zaangażowaniem w operację NATO w Afganistanie i zwiększoną aktywnością europejską oraz niemiecką w Azji Centralnej – z republikami środkowoazjatyckimi byłego ZSRR i państwami Środkowego Wschodu.

Wspomniane geograficzne i instrumentalne rozszerzenie zadań stojących przed niemiecką polityką bezpieczeństwa oraz potwierdzenie znaczenia Rosji dla realizacji politycznych i ekonomicznych interesów Berlina spowodowało, iż Moskwa stała się naturalnym partnerem w działaniach obliczonych na podejmowanie nowych wyzwań i przewyciężanie zagrożeń posiadających nie tylko znaczenie dla europejskiego bezpieczeństwa („zamrożone konflikty”, problem Kosowa), ale przede wszystkim dla stabilności i pokoju w wymiarze globalnym¹⁸. Mowa tutaj przede wszystkim o takich zjawiskach, jak konflikt bliskowschodni, zbrojenia nuklearne Iranu i Korei Północnej, destabilizacja obszaru Środkowego Wschodu i Azji Centralnej w wyniku wzrastającego islamskiego radykalizmu i terroryzmu, czy też potencjalne wahnięcia równowagi w sferze „zbrojeń strategicznych”, czego najlepszym przykładem jest obecnie problem budowy tarczy antyrakietowej i uczestnictwa w tym projekcie Rosji, a także zakresu partycypacji w nim samych Niemiec¹⁹. W ten sposób dotychczasowe

14. *Verteidigungspolitische Richtlinien. Nationale Interessen wahren – Internationale Verantwortung übernehmen – Sicherheit gemeinsam gestalten*, Bundesministerium der Verteidigung, Berlin den 27. Mai 2011, <http://www.bmvg.de>, s. 1-2.

15. Por. *Verteidigungspolitische Richtlinien für den Geschäftsbereich des Bundesministers der Verteidigung*, 21 V 2003, Bundesministerium der Verteidigung, Berlin 2003, s. 8; *Eine deutsche Interessenlage Koordinaten deutscher Politik jenseits von Nationalismus und Moralismus*, Symposium 2.-3. Dezember 1993 in Berlin, Hrsg. A. Baring, R. Scholz, Köln 1994, s. 114 – 115.

16. F. Knüpling, *Od Bałkanów do Hindukuszu. Czerwono-zielona polityka zagraniczna przed nowymi wyzwaniami*, Dialog.Magazyn polsko-niemiecki, 2005, nr 69-70, s. 25.

17. *Verteidigungspolitische Richtlinien. Nationale Interessen wahren – Internationale Verantwortung übernehmen – Sicherheit gemeinsam gestalten*, op. cit., s. 2.

18. *Stosunki Rosja-Niemcy w latach 1998-2005*, Raport OSW/CSM, Warszawa, II 2006, s. 6.

19. Zob. szerzej: *Stichwort: Raketenabwehrschirm der NATO*, 8 II 2012, Bundesministerium der Verteidigung, <http://www.bmvg.de>; L. Rühl, *Raketenabwehr und strategische Verteidigung. Erhaltung und der Handlungsfreiheit*, [w:] *Sicherheitspolitik in neuen Dimensionen*, op. cit., s. 499-502.



postrzeganie stosunków niemiecko-rosyjskich przez pryzmat rozwijania szerokiej współpracy z Rosją w sferze bezpieczeństwa i integrowania jej w procesie kształtowania stabilności obszaru europejskiego, zostało znacznie rozszerzone. Kraj ten jest postrzegany przez władze niemieckiej przede wszystkim jako państwo partnerskie, które z racji swojego potencjału polityczno-wojskowego, surowcowego oraz położenia geograficznego, posiada realne mechanizmy aktywnego oddziaływania na nowe formy zagrożeń i ich przewyższania nie tylko na obszarze europejskim (np. „zamrożone konflikty”), ale również pozaeuropejskim. Mimo iż w wielu przypadkach Moskwa stara się przede wszystkim utrzymać swoją silną pozycję przetargową jako mediatora w procesie rozwiązywania konfliktów (dialog z Koreą Północną w sprawie zbrojeń) lub też nawet „advokata” danej strony (program atomowy Iranu), niż przyjąć rolę rzeczywistego partnera Zachodu, to jednak dla władz niemieckich tego jej zaangażowanie, stanowi wartość samą w sobie. Jest to szczególnie ważne biorąc pod uwagę, iż FR równie jest jedynym państwem europejskim, funkcjonującym poza strukturami NATO i UE, który prowadzi politykę o charakterze globalnym, mimo swojego osłabienia posiada znamiona mocarstwa i pozostaje w posiadaniu arsenału jądrowego. W konsekwencji włączenie jej w system euroatlantyckiego bezpieczeństwa i przekazanie jej odpowiednich wartości i norm, ma znaczenie priorytetowe. Tego rodzaju krok pozwala bowiem zawrócić Moskwę z jej „specjalnej euroazjatyckiej drogi” i wykorzystać jej potencjał dla dobra europejskiego bezpieczeństwa²⁰. Dobitnie ujął to minister spraw zagranicznych F. W. Steinmeier stwierdzając w 2007 r., iż bez konstruktywnego zaangażowania Moskwy nie da się rozwiązać „bodaj żadnego z aktualnych konfliktów – od Iranu po Bliski Wschód, od Korei Północnej po Kosowo”²¹.

Mimo iż wojna w Kosowie (1999 r.) i uznanie go za niepodległe państwo (2008 r.) w dużej mierze ograniczyły wpływy Moskwy

na obszarze wąsko rozumianych Bałkanów, to nie ulega wątpliwości, iż obszar geograficzny ciągnący się nieprzerwanie poczynając od Mołdawii (Naddniestrze) poprzez basen Morza Czarnego i Południowy Kaukaz aż po Środkowy Wschód (Iran, Afganistan,) oraz Azję Centralną, znajduje się bądź to w bezpośrednim oddziaływaniu geopolitycznym Rosji, bądź też, z racji posiadania politycznych, ekonomicznych i militarnych aktywów, ma ona tam możliwość większego lub mniejszego wpływania na politykę poszczególnych państw. Biorąc ponadto pod uwagę tendencje do odbudowywania przez władze rosyjskie swojego potencjału na obszarze Bliskiego Wschodu (Syria), widoczne zbliżenie z Turcją oraz utrzymywanie poprawnych stosunków z Koreą Północną, można uznać, iż pozyskanie jej zaangażowania dla rozwiązania problemów w tych częściach świata pozostaje jednym z głównych zadań stojących przed niemiecką polityką. W większości są to bowiem regiony, które w obecnej chwili nie tylko generują zagrożenia dla europejskiego i ogólnoswiatowego bezpieczeństwa, ale także stanowią źródło potencjalnych konfliktów zbrojnych. W konsekwencji w przekonaniu władz niemieckich utrzymanie odpowiednich stosunków z Moskwą, poprzez stałe i sukcesywne włączanie jej w procesy służące przewyższaniu zagrożeń dla światowego bezpieczeństwa, stanowi nie tylko podstawę dla osiągnięcia sukcesu w tym zakresie, ale również pozwala na realizację interesów niemieckich, choćby w obszarze zwalczania zagrożeń terrorystycznych, czy też budowania bezpieczeństwa energetycznego. Szczególnym przykładem tego rodzaju „Partnerstwa dla Bezpieczeństwa” jest współpraca niemiecko-rosyjska w zakresie zabezpieczania możliwości operacyjnych jednostek Bundeswehry, działających w ramach Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (International Security Assistance Force, ISAF) w Afganistanie i Uzbekistanie (baza Termez), a co za tym idzie, także w procesie stabilizacji państw Azji Centralnej. Ewentualna destabilizacja tego regionu traktowana jest jako szczególne zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego (terroryzm, radykalizm islamski, handel narkotykami, osłabienie struktur państwowych, niepokoje społeczne), przede wszystkim ze względu na jego położenie geograficzne, spajające Europę z obszarem Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz z Azją Południową i Wschodnią. Ponadto wahnięcia ładu w tym rejonie świata zagrażają płynności potencjalnych dostaw surowców energetycznych oraz negatywnie oddziałują na sposób prowadzenia misji

20. Por. M. Buhbe, *Grundzüge einer deutsche Russland-Strategie*, [w:] *Deutschland in den internationalen Beziehungen. Ziele, Instrumente, Perspektiven*, 03.2007, Freidrich Ebert Stiftung, Bonn-Berlin 2007, s. 8.

21. F. W. Steinmeier, *Dialog obywateli. Berlińskie przemówienie ministra spraw zagranicznych Niemiec z okazji 20 – lecia powstania Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko – Polskich*, 30 IV 2007, „Dialog. Magazyn Polsko – Niemiecki”, 2007, nr 77-78, s. 87.



stabilizacyjnej w Afganistanie²². Dążenie do zabezpieczenia działań Bundeswehry prowadzonych w ramach misji ISAF skutkowało między innymi podpisaniem z Rosją porozumienia dotyczącego tranzytu powietrznego należącego do armii niemieckiej mienia i personelu wojskowego (9 X 2003 r.)²³. Warto ponadto dodać, iż w wielu przypadkach władze w Berlinie uważają potencjał dyplomatyczny Rosji i zdolność jej politycznego oddziaływania, za rzecz nieodzowną dla powodzenia swoich własnych inicjatyw zmierzających do przezwyciężenia zjawisk kryzysowych na Bliskim Wschodzie (misje dyplomatyczne ministra F. W. Steinmeiera, idea „Stołu Bliskowschodniego”), czy też kontynuowania dialogu z Iranem w sprawie programu atomowego (koncepcja E3 oraz E3+3)²⁴. W konsekwencji, biorąc pod uwagę rozszerzenie zadań stojących przed niemiecką polityką bezpieczeństwa i ograniczoną możliwość RFN wykorzystywania środków militarnych dla osiągnięcia poszczególnych celów, współdziałanie z Rosją w naturalny sposób poszerza zakres instrumentów oddziaływania na kryzysy i konflikty na obszarach pozaeuropejskich, jak również wzmacnia jej „zdolność” do zapobiegania im czy też ich przezwyciężania²⁵.

Pomijając zresztą wszelkiego rodzaju uwarunkowania geopolityczne, praktyka międzynarodowa wskazuje jednoznacznie, iż nie można zapominać o tym, iż Rosja pozostaje stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, posiadającym prawo weta w stosunku do wszelkich inicjatyw podejmowanych

przez społeczność międzynarodową w sferze bezpieczeństwa²⁶. Jednocześnie biorąc pod uwagę wyraźną niechęć władz niemieckich do „obchodzenia” prawa międzynarodowego przy przezwyciężaniu poszczególnych konfliktów, wynikającą z uwarunkowań polityczno-prawnych, jak również dominującej w społeczeństwie i elitach kultury strategicznej, czego dobrym przykładem jest stosunek do wojny w Iraku, czy też interwencji w Libii, fakt ten w jeszcze większym stopniu uzasadnia skłonność RFN do rozwijania współpracy i uwzględniania stanowiska Rosji w większości sytuacji kryzysowych. Niekiedy, w skrajnych przypadkach, godziło to nawet w trwałość stosunków euroatlantyckich czy też mogło podważyć „solidarność” NATO. Jednak poza pewnym okresem rządów kanclerza G. Schrödera (lata 2003-2005) brak jest jakichkolwiek przesłanek, aby uznać, iż stosunki niemiecko-rosyjskie mogą w jakimś stopniu stanowić alternatywę dla bilateralnej, czy też wielostronnej kooperacji Niemiec z państwami członkowskimi UE i NATO, a przede wszystkim z USA. Także realizowana wówczas koncepcja współpracy w trójkącie RFN-Francja-Rosja nie nabrała cech sojuszu, a jej byt teoretycznie zakończył się wraz z dojściem do władzy kanclerz A. Merkel. Niemiecka wizja budowy systemu europejskiego i światowego bezpieczeństwa zgodnie z zasadą „multilateralizmu”, której podstawą jest prymat prawa międzynarodowego i działanie w oparciu o silne instytucje międzynarodowe, w pełni kłóciła się z koncepcjami, których celem było stworzenie „wielobiegunowego układu sił” czy też tworzenie przeciwwagi dla USA i kreowanie nowego koncertu mocarstw²⁷. W konsekwencji wiele rosyjskich propozycji w sposób wyraźny kierowanych pod adresem Europejczyków, a co za tym idzie przede wszystkim do władz RFN i Francji, z reguły obliczonych na podważenie pozycji USA na kontynencie europejskim oraz godzących w spójność NATO, jak na przykład koncepcje „Wielkiej Europy”, Europejskiej Niestrategicznej Obrony Przeciwrakietowej i „Europejskiego Układu dla Bezpieczeństwa”, w większości przypadków traktowane są dość sceptycznie lub też uważa się je jedynie za przyczynek do szerszej dyskusji na temat euroatlantyckiego bezpieczeństwa w zmienionych uwarunkowaniach²⁸.

22. *Weißbuch 2006 zur Sicherheitspolitik Deutschlands und der Zukunft der Bundeswehr*, op. cit., s. 59; Halbach U., *Usbekistan als Herausforderung für westliche Zentralasienpolitik*, SWP-Studie, Berlin 2006, s. 31.

23. Por. *Russland erlaubt Deutschland Transit nach Afghanistan*, „RIA Novosti”, 4 III 2009, http://de.rian.ru/security_and_military/20090304/120415750.html; *Stosunki Rosja-Niemcy w latach 1998-2005*, op. cit., s. 44-45.

24. *Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Der Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und FDP*, op. cit., s. 120; G. Erler, *Ziele, Interessen und deutscher Aussenpolitik*, [w:] *Sicherheitspolitik in neuen Dimensionen*, op. cit., s. 28.

25. *Die zweite Große Koalition. Eine Bilanz der Regierung Merkel 2005-2009*, [w:] S. Harnisch, *Die Große Koalition in der Außen- und Sicherheitspolitik: die Selbstbehauptung der Vetospieler*, Wiesbaden 2010, s. 513-514, 523.

26. A. Bota, *Das russische Bärchen*, Die Zeit, 8 III 2012.

27. *Stosunki Rosja-Niemcy w latach 1998-2005*, op. cit., s. 7.

28. Por. *Europäische Sicherheit und Russland-Optionen aus deutscher Sicht. Sicherheit durch Annäherung*, Seminar für Sicherheitspolitik 2010, Bundesakademie für Sicherheitspolitik, Berlin, VII 2010, s. 28-29.



Biorą pod uwagę znaczenie tematyki bezpieczeństwa dla rozwoju relacji niemiecko-rosyjskich, dziwić może dość ograniczona współpraca wojskowa obu krajów. Z reguły ma ona charakter doraźny i poza paroma wyjątkami nie wykracza ona poza standardowe formy współpracy realizowane przez NATO i FR (wspólne ćwiczenia wojskowe na szczeblu dowódczo-sztabowym oraz poszczególnych pododdziałów, wymiana słuchaczy wyższych szkół wojskowych, udział w seminariach i konferencjach, spotkania na szczeblu ministrów obrony). W większości przypadków jest to efekt pewnych ograniczeń wynikających z członkostwa Niemiec w NATO, jak również obaw, iż zbyt daleko idąca niemiecko-rosyjska współpraca wojskowa może zostać źle odebrana przez inne kraje, zarówno z powodu konotacji historycznych, jak i uwarunkowań współczesnych, mających swoje źródło w niedemokratycznym sposobie sprawowania rządów przez władze w Moskwie. Oprócz wspomnianego współdziałania w zakresie zabezpieczenia transportu Bundeswehry na teren Afganistanu na szczególną uwagę zasługują niemiecko-rosyjskie porozumienia odnoszące się do możliwości wynoszenia na orbitę w oparciu o potencjał rosyjskich wojsk kosmicznych, pozostających w dyspozycji armii niemieckiej satelitów wywiadowczych typu SAR-Lupe oraz niemiecko-rosyjska umowa (9 II 2011 r.) dotycząca modernizacji centrum szkoleniowego rosyjskich wojsk lądowych w miejscowości Mulino pod Niżnym Nowogrodem przez niemiecki koncern Rheinmetall Defence²⁹.

Zarysowane wyżej główne uwarunkowania niemiecko-rosyjskich stosunków w sferze bezpieczeństwa, są zresztą wyznacznikiem stanowiska wszystkich koalicji rządzących w RFN, niezależnie od partii, które je w danym momencie tworzą. Stanowią one bowiem punkt wyjścia dla określania roli Rosji w niemieckiej polityce bezpieczeństwa jak również celowości utrzymywania z nią jak najlepszych stosunków³⁰. W konsekwencji,

mimo iż wojna w Gruzji ponownie unaoczniała Berlinowi zakres interesów Moskwy (tak w kontekście celów politycznych z nich wynikających, jak i w rozumieniu stricte geograficznym) oraz radykalność instrumentów stosowanych dla ich „obrony”, to jednak paradoksalnie w dalszym ciągu polityka niemiecka ukierunkowana jest na postrzeganie Rosji przede wszystkim jako „nieodzownego partnera” w przewyżnianiu globalnych zagrożeń niż „nieprzewidywalnego sprawcę” ich zaistnienia w wymiarze regionalnym. Konflikt na Kaukazie paradoksalnie uzmysłowił władzom niemieckim, iż dotychczasowe mechanizmy współpracy z Rosją w sferze bezpieczeństwa, jak na przykład Rada Rosja-NATO, są nie do końca wystarczające, bowiem nie stały się one płaszczyzną dialogu na temat narastającego kryzysu gruzińsko-rosyjskiego i sposobów jego przezwyciężenia. Buduje to we władzach niemieckich przekonanie, iż proces rozwiązywania problemów na obszarze byłego ZSRR (m.in. „zamrożone konflikty”) musi być realizowany paralelnie z działaniem na rzecz dalszego zacieśniania współpracy z Rosją w zakresie europejskiego bezpieczeństwa, głównie w oparciu o UE i NATO, zgodnie ze strategią maksymalnego „włączania” i „opłatywania” Moskwy systemem euroatlantyckich norm, instrumentów i zobowiązań, przy jednoczesnym uwzględnianiu jej pozycji i znaczenia w Europie³¹. Tego rodzaju przykłady, jak

Guttenberg. Podczas swojego wystąpienia w Monachium w dniu 9 II 2010 r., podczas corocznej konferencji poświęconej bezpieczeństwu, stwierdził on: „Żadnego dużego problemu, o którym dyskutujemy w ramach sojuszu, nie możemy bez Rosji rozwiązać: problemu Afganistanu i Pakistanu, Iranu, jak również kontroli zbrojeń i rozbrojenia, walki z terroryzmem i proliferacji”; *Rede von Bundesverteidigungsminister Theodor zu Guttenberg auf der 46. Münchner Sicherheitskonferenz im Februar 2010 in München*, http://www.polifo.de/uploads/568_Neues_strategisches_Konzept_der_NATO.pdf

31. Oczywiście tego sposobu „integrowania” Rosji w żadnym wypadku nie należy odnosić do postulatów niektórych niemieckich polityków i decydentów, dotyczących otwarcia przed nią „drzwi NATO”, czy też dania jej „europejskiej perspektywy”. Idee te należy traktować przede wszystkim jako formę intelektualnej prowokacji, czy też impuls dla rozpoczęcia nieformalnej dyskusji na temat przyszłości europejskiego bezpieczeństwa; Zob. V. Rühle, K. Naumann, F. Elbe, U. Weisser, *Die Tür öffnen*, Der Spiegel online, 8 III 2010; Por. *NATO-Planspiele lassen Russen kalt*, Der Spiegel online, 8 III 2010.

29. *Russland hilft Bundeswehr bei Satellitensystem*, 22 VII 2008, http://nachrichten.t-online.de/russland-hilft-bundeswehr-beisatellitensystem/id_15675262/index; G. Piper, *Die Aufrüstung Russlands durch NATO*, <http://www.aufschreiwaffenhandel.de/fileadmin/dokumente/dateien-or/pdf-dokumente/NATO-ruestet-Russland-auf.pdf>

30. Rolę Rosji jako partnera NATO w procesie rozwiązywania problemów światowego bezpieczeństwa, jednoznacznie ujął minister obrony w rządzie CDU/CSU/FDP – Karl-Theodor zu



wyraźne wzrost zaangażowania władz niemieckich w rozwiązanie „zamrożonych konfliktów” na Kaukazie, a przede wszystkim w Naddniestrzu (w ramach procesu 5+2), przy jednoczesnym rozwijaniu współdziałania w tym zakresie z Rosją (m.in. Inicjatywa z Meseberga, 4-5.06.2010 r.), wskazując na zasadność tej tezy. Świadomość, iż bez akceptacji Moskwy żadne działanie na obszarze postradzieckim nie przyniesie pozytywnych skutków, w naturalny sposób wymusza na władzach niemieckich odpowiednią aktywność obliczoną na poszerzenie instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych form współpracy UE i NATO z Moskwą³². W decydującej mierze takie podejście wpływało i wpływa nadal na utrzymanie sprzeciwu Berlina wobec rozszerzenia NATO o państwa byłego ZSRR (Gruzja, Ukraina). Ideę „otwartych drzwi” władze niemieckie traktują bowiem przede wszystkim jako ogólną zasadę funkcjonowania sojuszu, nie zaś jako obligatoryjny wyznacznik celów własnej polityki bezpieczeństwa wobec poszczególnych państw.

Współpraca gospodarcza

W opinii wielu analityków i ekspertów z zakresu stosunków niemiecko-rosyjskich głównym czynnikiem wpływającym na kształt polityki RFN wobec Rosji są interesy gospodarcze, obejmujące swoim zakresem również kwestie związane ogólnie z bezpieczeństwem energetycznym, a z polityką gazową w szczególności³³. Dość wstrząsające stanowisko Niemiec wobec autorytarnych i niedemokratycznych tendencji panujących w Rosji, jak również niejednoznaczna ocena negatywnych działań tego państwa na arenie międzynarodowej (konflikt z Gruzją, rosyjsko-ukraińskie kryzysy gazowe) często są warunkowane i tłumaczone ekonomicznymi interesami Berlina, w zgodnej opinii każdorazowo warunkujących dynamikę, zakres i poziom kooperacji niemiecko-rosyjskiej. Ponadto aspekt gospodarczy w stosunkach między obu krajami dość często nabiera znaczenia politycznego. Niezależnie od czysto finansowego wydźwięku wzajemnej współpracy w tej sferze, dość często uznaje się ją za mechanizm osiągnięcia daleko idącej modernizacji, liberalizacji i demokratyzacji Rosji, a tym samym powiązania jej z Unią Europejską na bazie wspólnych wartości i zasad działania. Wpisują

się w to niemieckie koncepcje związane zarówno z realizacją „Nowej Polityki Wschodniej”, jak i „Partnerstwa dla Modernizacji”. W wielu przypadkach wskazuje się nawet, iż wystąpienia opozycji w Rosji, do których doszło w związku z ostatnimi wyborami prezydenckimi, są wynikiem tego rodzaju procesu. Intensywna niemiecko-rosyjska współpraca gospodarcza służyć ma bowiem powstawaniu, ugruntowywaniu politycznej świadomości oraz konsolidacji „klasy średniej”, która stanowić ma podstawę wszelkich pro demokratycznych ruchów w tym kraju³⁴.

Rosja jest ważnym partnerem gospodarczym Niemiec, dostarczającym im niezbędnych surowców oraz stanowiącym, mimo wciąż istniejących licznych ograniczeń, istotny rynek inwestycyjny. W 2011 r. wymiana handlowa między RFN i Rosją osiągnęła rekordową w historii wzajemnych relacji wysokość 75 mld euro. Suma ta stanowi 8,7% ogółu obrotów w rosyjskim handlu zagranicznym. Jest to szczególnie istotne, biorąc pod uwagę wcześniejsze osłabienie współpracy między oboma krajami, do którego doszło w czasie światowego kryzysu gospodarczego w 2009 r., kiedy to wartość wymiany spadła o 33,5% w porównaniu z 2008 r. i wyniosła tylko 45,4 mld euro. W ostatnich latach czołowe miejsca wśród partnerów handlowych FR zajmują stale trzy kraje: RFN, Chiny i Holandia. Obecnie Berlin zajmuje drugie miejsce w tym rankingu, przed Holandią i za Chinami. Jest to awans o jedno miejsce w porównaniu z 2010 r. i zarazem spadek o jedno miejsce w porównaniu z latami 2008-2009, kiedy to RFN miała największy udział w handlu z Rosją. Mimo realnie małego poziomu wymiany (mniejszy niż między Polską i Niemcami), bilans Berlina w handlu z Moskwą jest ujemny i w tym wypadku można mówić o stałym trendzie. W 2011 r. import z Rosji wyniósł 40,6 mld euro (wzrost o 26% w porównaniu do 2010 r.), zaś eksport z Niemiec osiągnął poziom 34,4 mld euro (wzrost o 30%), co dało deficyt w wysokości 6,2 mld euro. Przykładowo w 2009 r. wynosił on 4,4 mld euro, a w 2010 r. 5,4 mld euro³⁵. Jak widać

32. *Niemcy i Rosja o bezpieczeństwie*, „Tydzień na Wschodzie”, Ośrodek Studiów Wschodnich, 2010, nr 20, s. 10.

33. *Rosja dziś i jutro. Opinie polskich i niemieckich ekspertów*, red. A. Łada, E. Kaca, K. O. Lang, J. Peters, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010, s. 87-89.

34. *Positionen der deutschen Wirtschaft*, Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft, <http://www.ostausschuss.de/russland#positionen>, 17 IV 2012.

35. *Datenblatt: Ausgewählte Wirtschaftsdaten der Russischen Föderation*, Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft, http://ostausschuss.de/sites/default/files/pm_pdf/Deutscher%20Handel%20mit%20Mittel-%20und%20Osteuropa.pdf, 23 IV 2012.



jego wysokość jest przede wszystkim uwarunkowana wielkością wzajemnych obrotów. Samo zaś występowanie deficytu jest konsekwencją importu z Rosji surowców energetycznych, które stanowią średnio około 70% całości rosyjskiego eksportu do Niemiec. Podstawą niemieckiego eksportu są wyroby przemysłowe, takie jak: maszyny budowlane (21%), samochody i części do nich (21%), wyroby elektryczne (19%) oraz produkty chemiczne (9%), zaś importu surowce energetyczne (ropa naftowa, gaz, węgiel i metale ziem rzadkich). Berlin zainteresowany jest nie tylko rosyjskim sektorem wydobywczym, ale również przemysłem metalurgicznym, maszynowym, samochodowym, chemicznym i spożywczym³⁶. Jako potencjalne obszary współpracy wskazuje się również: przemysł farmaceutyczny, biotechnologie, budownictwo (infrastruktura sportowa), rolnictwo, gospodarkę komunalną i innowacje technologiczne (Centrum Skółkowo)³⁷. W konsekwencji jest on tradycyjnie głównym dostawcą myśli technicznej i technologii w zakresie budowy maszyn, modernizacji infrastruktury oraz zagospodarowania i eksploatacji surowców naturalnych, a więc niezbędnego elementu pozwalającego Rosji na utrzymanie dotychczasowego poziomu wydobywania i wykorzystania surowców naturalnych, a tym samym na odpowiedni wzrost gospodarczy i wpływy do budżetu³⁸. Z drugiej strony RFN, jako największy odbiorca i konsument rosyjskiego gazu, jest bardzo atrakcyjnym rynkiem. Stanowi ona bowiem dla podmiotów rosyjskich, przede wszystkim dla Gazpromu, naturalny przyczółek pozwalający na wejście na rynki Europy Zachodniej, dotarcie do konsumenta końcowego (również detalicznego) i tym samym udział w sprzedaży bez pośredników, co zresztą wywołuje spore obawy Berlina³⁹.

FR stanowi dla państwa niemieckiego również ważny rynek inwestycyjny. Wielkość inwestycji stale wzrasta i w okresie do

września 2011 r., wyniosła ona łącznie 29,8 mld USD (inwestycje bezpośrednie: 11,4 mld USD). Dla porównania w 2010 roku poziom ten wynosił odpowiednio 27,8 mld USD i 9,3 mld USD. W tej sferze współpracy gospodarczej Niemcy plasują się na 4 miejscu, po Cyprze, Holandii i Luksemburgu. Wyrprzedzają jednak Chiny. W konsekwencji w porównaniu z latami 2008-2010 odnotowano awans o jedną pozycję⁴⁰. Liczbę niemieckich przedsiębiorstw na rynku rosyjskim (bezpośrednia aktywność lub też w formie spółki – „siostry”) ocenia się na 6300 podmiotów. Liczba ta za ostatni rok wzrosła o 200. Oczywiście wielkość inwestycji rosyjskich w RFN jest zdecydowanie mniejsza. Jednak jak pokazały lata kryzysu gospodarczego, także inwestorzy rosyjscy, jako potencjalni dostawcy kapitału na rynek niemiecki, stali się ważnym czynnikiem kształtowania stosunków pomiędzy obu krajami. Jak pokazał przykład fabryk Opla i rozmowy na temat możliwości zainwestowania rosyjskiego kapitału w upadające stocznie w Wismarze i Rostocku-Warnemünde, należące do grupy Wadan, Moskwa ma do zaoferowania władzom niemieckim zdecydowaną większą paletę potencjalnych pól współpracy, niż tylko te, które swoim zakresem obejmują problem energetyki. Niezależnie od tego, ocenia się, iż liczba miejsc pracy w RFN, która powiązana jest w różny sposób z handlem z Rosją, wynosi 300 tys⁴¹. O znaczeniu rynku rosyjskiego może świadczyć choćby fakt, iż zgodnie z szacunkami tylko sam fakt wejścia FR do Światowej Organizacji Handlu (WTO) może przynieść gospodarce Niemiec zysk wielkości 2 mld euro⁴².

Wśród niemieckich przedsiębiorców biorących udział w handlu z Rosją lub też bezpośrednio w tym państwie inwestujących, panuje optymizm co do oceny dalszego przebiegu współpracy. Aż 71% z nich uważa, iż rok 2012 przyniesie pozytywny rozwój gospodarki rosyjskiej. Jednocześnie ocenia się, iż wzrost wymiany handlowej między Berlinem i Moskwą

36. Zob. szerzej: Ch. Meier, *Deutsch-Russische Wirtschaftsbeziehungen 2005-2010. Bestimmungsfaktoren, Praxis und Perspektiven*, Die Reihe Notes du Cerfa, nr 73, Paris 2010, s. 17-18.

37. *Positionen der deutschen Wirtschaft*, op. cit.

38. *Relacje gospodarcze Niemiec z krajami Europy Środkowo-Wschodniej*, Ośrodek Studiów Wschodnich, wrzesień 2008, s. 49 – 50.

39. P. Buras, *Interesy koncernów przeciw interesom obywateli?*, Magazyn Polsko – Niemiecki Dialog, 2008, nr 84, s. 49.

40. *Datenblatt: Ausgewählte Wirtschaftsdaten der Russischen Föderation*, op. cit.

41. *Russland. Wirtschaftsbeziehungen zu Deutschland*, Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft, <http://www.ostausschuss.de/russland#wbeziehungen>, 11 IV 2012.

42. *Deutscher Handel mit Russland boomt*, 6 II 2012, Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft, <http://ostausschuss.de/deutscher-handel-mit-russland-boomt>, 12 IV 2012.



jest przede wszystkim wynikiem postępującej modernizacji rosyjskiej gospodarki, czemu w dużej mierze przysłużyło się korzystanie przez nią z niemieckich technologii oraz wyrobów przemysłowych. Jednocześnie jednak tylko 41% badanych uważa, iż 2011 r. dał postęp w procesie unowocześniania Rosji. Znaczące jest, iż tylko 30% przedsiębiorców uważa, iż kolejna prezydentura W. Putina wpłynie pozytywnie na rosyjską gospodarkę. Jednocześnie 25% z nich twierdzi, że wydarzenie to będzie miało negatywne skutki, a 45%, że nie wywoła żadnej zmiany. Wśród głównych barier ograniczających rozwój niemiecko-rosyjskiej współpracy gospodarczej, Niemiec-cy kontrahenci wymieniają: biurokrację, korupcję, niewydolny system prawny, cło, wizy, obowiązek rejestracji pobytu⁴³.

Jak już wspomniano, główną osią niemiecko-rosyjskiej współpracy gospodarczej jest import surowców energetycznych, co w decydującej mierze jest konsekwencją stałego wzrostu gospodarczego i wysokiego zapotrzebowania na nie gospodarki Niemiec. Kraj ten, zasadniczo nieposiadający większych zasobów surowcowych, zmuszony jest w większości przypadków pozyskiwać je za granicą. Zgodnie z danymi z 2009 r. wielkość importu surowców naturalnych do Niemiec wyniosła 84 mld euro, z czego 62 mld euro kosztowały nośniki energii, a 22 mld euro metale⁴⁴. Biorąc pod uwagę rosnące zapotrzebowanie gospodarki na surowce energetyczne, kurczące się w skali globalnej ich zasoby oraz prawdopodobne zaostreżenie rywalizacji o dostęp do nich, można uznać, iż rola Rosji w polityce gospodarczej Niemiec może jeszcze wzrosnąć, co w naturalny sposób będzie rzutować na dążenie władz niemieckich do jak najlepszego rozwoju stosunków z Moskwą i utrzymania ich priorytetowego charakteru. Może to oznaczać nawet powrót do idei niemiecko-rosyjskiego „Partnerstwa surowcowego”, które w opinii wielu ekspertów może stać się zasadniczym elementem pogłębionych stosunków pomiędzy obu krajami. O ile bowiem, głównie z powodu postawy władz rosyjskich, realizacja koncepcji „Partnerstwa dla Modernizacji” zakończyła się niepowodzeniem, zaś wielokrotnie lansowana

idea „Partnerstwa Strategicznego” jest w dużej mierze nie- wygodna ze względu na niedemokratyczny charakter rządów w Moskwie, o tyle „Partnerstwo Surowcowe” jest naturalną potrzebą chwili, odzwierciedlającą interesy niemieckie w dość jak się wydaje wolnej od zabarwień ideologicznych sferze gospodarczej.

Bezpieczeństwo energetyczne

Według danych z 2010 r. na bilans energetyczny RFN składają się: ropa naftowa – 33,3%, gaz – 21,9%, węgiel kamienny – 12,2%, energia atomowa – 10,9%, węgiel brunatny – 10,8%, energia odnawialna – 9,4% oraz inne nośniki – 1,5%. W większości przypadków surowce energetyczne, w tym przede wszystkim gaz ziemny i ropa naftowa importowane są z Rosji. W przypadku gazu stanowiło to w 2010 r. 34% ogółu importu, zaś ropy naftowej 35,4%. W 2011 roku wielkości te zwiększyły się odpowiednio do 39,8% i 40,6%⁴⁵. Liczby te jednoznacznie wskazują na rolę Moskwy w procesie kształtowania bezpieczeństwa energetycznego RFN. Co więcej, biorąc pod uwagę fakt, iż rezygnacja rządu niemieckiego z wykorzystywania energii atomowej będzie skutkować zwiększonym zapotrzebowaniem na konwencjonalne źródła energii (gł. gaz i węgiel), należy założyć dalsze zacieśnienie współpracy obu krajów w sferze energetycznej.

Mimo iż udział ropy w bilansie energetycznym RFN jest większy niż gazu, to jednak ze względu na specyfikę rynku ropy (możliwość szerokiej dywersyfikacji dostaw i kupowania surowca na wolnym rynku) zdecydowanie większą wagę przywiązuje się do kwestii gazowych, a co za tym idzie ich znaczenia dla bezpieczeństwa energetycznego państwa⁴⁶. Według danych z 2010 r. RFN zmuszona jest importować 86,3% gazu, tym samym własne wydobycie zaspokaja około

43. Ibidem; Por. E. Kinsbruner, *Deutsche Unternehmen in Russland florieren. Geschäftsklima-Umfrage von Ost-Ausschuss und Deutsch-Russischer Auslandshandelskammer, Russland-Analysen*, 2012, nr 234, s. 11-14.

44. A. Kwiatkowska-Drózd, *Deficyt surowców naturalnych- implikacje dla niemieckiej polityki*, Komentarze OSW, 8 II 2011.

45. Dane Federalnego Ministerstwa Gospodarki i Technologii, www.bmwi.de, 10 IV 2012.

46. W przeciwieństwie do gazu, który jest importowany przez Niemcy praktycznie tylko z 3 krajów: z Rosji, Norwegii i Holandii, ropa naftowa dostarczana jest na ich rynek co najmniej z 11 krajów (Rosja, Kazachstan, Wielka Brytania, Norwegia, Azerbejdżan, Libia, Algieria, Arabia Saudyjska, Syria, Wenezuela, Nigeria). Ponadto zakup ropy naftowej odbywa się na wolnym rynku, podczas gdy gazu regulowany jest długoterminowymi umowami z państwami-eksporterami; Ibidem.



10,7% ogółu potrzeb, zaś stałe rezerwy 3%⁴⁷. Jak już wspomniano, dostawy z Rosji pokrywają 34% rocznego zapotrzebowania, z Norwegii 30,4%. Dostawy gazu uzupełnione są przede wszystkim importem z Holandii (18,7%) oraz z innych krajów (3,7%). Jednocześnie w skali całej Unii Europejskiej (27 członków) import w 2008 roku sięgał 61% ogólnego zapotrzebowania na gaz. Z tego 42% stanowił gaz z Rosji, 24% z Norwegii, 18% z Algierii i 16% z innych krajów⁴⁸. Obecnie ¼ całości gazu i ropy naftowej importowanej przez Unię, pochodzi z FR. Co więcej, 60% eksportowanego przez FR gazu trafia do odbiorców z obszaru UE⁴⁹. Zakłada się, iż w 2030 roku aż 84 procent zapotrzebowania UE na gaz pokrywane będzie z pomocą Rosji⁵⁰.

Skala importu gazu z Rosji nie wywołuje jednak we władzach niemieckich takich obaw jak na przykład w krajach Europy Środkowej. Jest to w dużej mierze nie tylko wynik postrzegania polityki gazowej jako integralnego elementu niemiecko-rosyjskich stosunków gospodarczych, ale również przekonania o istniejącej w tym zakresie pewnej wspólnotocie, a przede wszystkim równowadze interesów. W przeciwieństwie do innych krajów RFN w dużym stopniu dokonała dywersyfikacji kierunków dostaw poszczególnych surowców oraz posiada rozbudowaną sieć przesyłową, łączącą ją z obszarem całej Europy i tym samym z dostawcami na innych kontynentach. Jednocześnie udział gazu w bilansie energetycznym kraju jest stale równoważony poprzez zastosowanie innych nośników energii. W konsekwencji takie wydarzenia jak rosyjskie-

ukraińskie kryzysy gazowe praktycznie nie dotknęły RFN⁵¹. Ponadto w polityce niemieckiej wciąż panuje przekonanie, iż niezależnie od swoich działań Moskwa jest dość przewidywalnym i w dużej mierze niezawodnym partnerem. Import gazu z i przez newralgiczne rejony kontynentu azjatyckiego (Kaukaz, Azja Środkowa, Iran), stale narażony na wahnięcia ładu międzynarodowego i podatny na przypadkowe, jak i wywoływane z premedytacją konflikty, nie może stanowić obecnie pełnej alternatywy dla stabilnych dostaw tego surowca z Rosji⁵². W konsekwencji drastyczne podważenie dotychczasowych zasad rozwijania współpracy z Moskwą, tym bardziej w obliczu powracających co jakiś czas kryzysów gospodarczych, byłoby decyzją nieracjonalną i w dodatku sprzeczną z politycznymi oraz ekonomicznymi interesami RFN. Nie oznacza to oczywiście zaprzestania podejmowania różnego rodzaju kroków, które pozwoliłoby na zrównoważenie znaczenia rosyjskiego gazu w niemieckim bilansie energetycznym⁵³.

47. Ibidem; Por. Zestawienie wykorzystania zasobów gazu ziemnego w 2007 roku, [w:] S. Raabe, *Spór o gazociąg przez Bałtyk. Zagrożenie czy konieczna poprawa bezpieczeństwa energetycznego?*, Raporty Fundacji Konrada Adenauera w Polsce, 2009, nr 14, s. 29.

48. *Europäische Kommission an das Europäische Parlament, den Rat, den Europäischen Wirtschafts- und Sozialausschuss und den Ausschuss der Regionen: Zweite Überprüfung der Energiestrategie – EU – Aktionsplan für Energieversorgung und Solidarität*, Brüssel, 13 XI 2008, KOM (2008) 781 endg., s. 4.

49. Dane Federalnego Ministerstwa Gospodarki i Technologii, www.bmwi.de, 10 IV 2012.

50. P. Buras, *Między europeizacją a Gazpromem. Niemcy, Rosja i bezpieczeństwo energetyczne*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Raporty i analizy, 2008, nr 7, s. 11.

51. Mimo wielkości importu gazu (transport przez terytorium Ukrainy zaspakajał jak dotąd około 28% rocznego zapotrzebowania RFN), dwutygodniowa przerwa w dostawach, do której doszło w 2009 r., praktycznie nie spowodowała ograniczeń w jego zużyciu oraz nie wpłynęła na niemiecką gospodarkę. W skali całych Niemiec dostawy zostały zmniejszone tylko o 10%. Była to przede wszystkim konsekwencja budowanej od lat 90. XX w. dywersyfikacji źródeł energii, a także utrzymania dostaw z Rosji (poprzez gazociąg jamajski), Norwegii i Holandii oraz wykorzystania dużych rezerw surowca znajdującego się w największych w UE magazynach, o łącznej pojemności 20 mld m³; K. Westphal, *Russisches Erdgas, ukrainische Röhren, europäische Versorgungssicherheit. Lehren und Konsequenzen aus dem Gasstreit* 2009, SWP – Studie, Juli 2009, Berlin, s. 20; *Niemcy wobec rosyjsko – ukraińskiego konfliktu gazowego*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Best OSW, 2009, nr 3.

52. Zob. S. Meister, *Gasstreit zwischen Russland und der Ukraine*, DGAP – Standpunkt, nr 2, I 2009, s. 4.

53. Chodzi tutaj o strategię opartą na równoległym działaniu w zakresie: poszukiwania nowych, alternatywnych źródeł energii; wsparcia nowych sposobów magazynowania dwutlenku węgla; zmniejszenia ilości gazu w bilansie energetycznym państwa; ograniczenia zużycia gazu przez niemiecką gospodarkę i odbiorcę indywidualnego; zwiększenia liczby magazynów, służących przechowywaniu gazu; zwiększania



W konsekwencji Berlin nadal utrzymuje pogląd, iż tego rodzaju wydarzenia jak kryzys gazowe nie świadczą o konieczności maksymalnego zmniejszenia ilości gazu importowanego z Rosji, ale znalezienia dla niego alternatywnych dróg przesyłu. Sam zaś problem wykorzystywania przez Moskwę surowców energetycznych, jako instrumentu realizacji polityki zagranicznej i politycznego nacisku na inne kraje, z reguły jest pomniejszany. W tym wypadku chodzi o wspieranie budowy gazociągów, których przebieg omijałyby obszary newralgiczne dla ciągłości i stabilności przesyłu gazu, a więc przede wszystkim Ukrainę oraz Białoruś. Efektem tego rodzaju podejścia stało się zaangażowanie rządu federalnego w lobowanie i wspieranie budowy gazociągu „Nord Stream” oraz unikanie jednoznacznego akceptowania projektów UE zarówno w ich wymiarze organizacyjno – technicznym, jak i prawnym, które mogłyby zostać odebrane jako antyrosyjskie lub też nie uwzględniałyby interesów Moskwy. W konsekwencji Berlinowi udaje się godzić teoretycznie dwa sprzeczne procesy. Z jednej strony władze niemieckie sukcesywnie poszerzają zakres swojej dywersyfikacji, prowadząc poszukiwania alternatywnych źródeł dostaw w Norwegii, Afryce (Algieria, Nigeria), Azji Centralnej (Turkmenistan), na Kaukazie (Azerbejdżan) i Bliskim Wschodzie (Katar), z drugiej zaś utrzymują ściśle partnerstwo strategiczne z Rosją, stale poszerzając i pogłębiając przy tym jego zakres⁵⁴.

Głównym wyrazicielem interesów ekonomicznych Berlina w relacjach z Rosją są niemieckie koncerny⁵⁵. Aktywność poszczególnych przedsiębiorstw, szczególnie w obszarze polityki gazowej, w istotny sposób warunkuje relacje niemiecko – rosyjskie na szczeblu rządowym, co wynika przede wszystkim z bardzo ważnej roli sektora prywatnego w procesie kształtowania bezpieczeństwa energetycznego Niemiec. Poza tym,

roli niemieckich podmiotów gospodarczych oraz niemieckiej infrastruktury technicznej w ogólnej strukturze energetycznej UE poszukiwania nowych dróg i źródeł dostaw gazu; utrzymania stabilnych i nieprzerwanych dostaw gazu z dotychczasowych źródeł; uzyskania bezpośredniego dostępu do złóż gazu i ich eksploatacji.

54. Ł. Antas, współpraca: A. Łoskot – Strachota, op. cit., s. 3 – 4.

55. W sferze energetycznej są to między innymi koncerny: RWE, E.ON, EnBW, Vattenfall, do których należy 80% rynku dystrybucji gazu i 90% rynku energii elektrycznej w RFN.

biorąc pod uwagę aspekty czysto finansowe, działalność poszczególnych przedsiębiorstw gałęzi energetycznej stanowi ważny czynnik całościowego rozwoju niemieckiej gospodarki. Wreszcie są one istotnym elementem realizacji ekspansji niemieckiego kapitału na rynki UE. Z tego też powodu interesy koncernów energetycznych, w dużej mierze związanych przedsięwzięciami gospodarczymi z rynkiem i podmiotami rosyjskimi, z reguły muszą być brane pod uwagę przez rząd federalny w chwili określania założeń polityki wobec Rosji. Dlatego też to właśnie niemieccy przedsiębiorcy, reprezentowani między innymi przez wpływową Wschodnią Komisję Niemieckiej Gospodarki (Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft), stanowią główną grupę nacisku na rząd federalny, dążącą do utrzymania jak najlepszych stosunków z państwem rosyjskim⁵⁶. Jednym z głównych celów strategii niemieckich koncernów jest uzyskanie długotrwałego i szerokiego dostępu do eksploatacji złóż gazu⁵⁷. Utrzymanie kooperacji z FR oraz uwzględnianie jej interesów w Europie (dostęp do europejskiego rynku energetycznego, otwartość koncernów na rosyjski kapitał, branie pod uwagę jej interesów w kontekście realizacji ogólnoeuropejskich projektach gazowych), daje bowiem możliwość dalszego wykorzystywania jej zasobów. Innym elementem współpracy jest uczestnictwo niemieckich podmiotów we wspólnych projektach energetycznych, takich jak budowa gazociągów Nord Stream i South Stream⁵⁸, w założeniu stanowiących formę dywersyfikacji szlaków przesyłu gazu z Rosji do Europy, co odpowiada ich zadaniu zabezpieczenia dostaw gazu dla RFN, w praktyce zaś wzmacniających

56. Szerzej na temat Wschodniej Komisji Niemieckiej Gospodarki na stronie internetowej: www.ost-ausschuss.de.

57. Por. *Putin und Schröder legen Schuldenstreit bei*, Handelsblatt, 11 IV 2004.

58. W tym kontekście należy wspomnieć o zaangażowaniu niemieckich polityków w lobbowanie poszczególnych projektów. Efektem tego rodzaju działalności jest między innymi wyznaczenie przez Gazprom byłego kanclerza G. Schrödera na stanowisko Przewodniczącego Rady Dyrektorów rosyjsko-niemieckiego konsorcjum North European Gas Pipeline Company (NEGPC), budującego gazociąg „North Stream”, oraz mianowanie na Przewodniczącego Rady Dyrektorów spółki South Stream Transport AG Henninga Voscheraua, byłego burmistrza Hamburga i Przewodniczącego Bundesratu z ramienia SPD.



pozycję Moskwy jako jego dostawcy gazu na rynek europejski⁵⁹. Konsekwencją zacieśniania kooperacji między niemieckimi koncernami i rosyjskimi dostawcami gazu (Gazprom, Novatek) jest między innymi wzrost powiązań kapitałowych i możliwość, szczególnie w obliczu strat finansowych Niemców (m.in. jako próba ich zrekompensowania), odkupienia przez stronę rosyjską aktywów poszczególnych przedsiębiorstw, a następnie zwiększenia udziałów w niemieckim rynku gazu⁶⁰.

Swoistą klamrą spinającą szereg przyczyn, dla których Niemcy są zdecydowane kontynuować partnerstwo z Rosją w dotychczasowej formie, jest wciąż utrzymujące się przekonanie, iż na danym etapie w relacjach gazowych z Moskwą panuje wspomniana wcześniej równowaga interesów i współzależność. W tym przypadku ewentualne uzależnienie Niemiec i UE od gazu rosyjskiego wciąż jest równoważone przez zależność państwa rosyjskiego od eksportu tego surowca do Europy. Jak się bowiem wydaje kraj ten nie ma możliwości szybkiego zbudowania lub uzyskania dostępu do infrastruktury, którą mógłby eksportować go do innych regionów Eurazji, a więc na rynki gdzie ceny ponadto gazu są znacznie niższe niż w Unii. Dodatkowo wciąż mu brakuje nowoczesnej, zachodniej technologii, potrzebnej do eksploatacji nowych i trudno dostępnych złóż znajdujących się na jego terytorium, co w naturalny sposób podwyższa również koszty wydobycia. ♦ ♦ ♦



Dr Artur Drzewicki, politolog, prezes zarządu fundacji „Forum Polityki Wschodniej”, adiunkt w Zakładzie Polityki Zagranicznej RP Instytutu Studiów Międzynarodowych UW; w latach 2003–2009 dyrektor programowy oraz kierownik przedstawicielstwa Fundacji Europejskiej „Dialog” na Ukrainie. Uczestnik licznych międzynarodowych stażów, kursów specjalistycznych i seminariów naukowych, m.in.: w Akademii Dyplomatycznej MSZ Federacji Rosyjskiej, Fundacji im. Friedricha Naumanna w Warszawie oraz na Narodowym Uniwersytecie Pedagogicznym im. M. P. Dragomanowa w Kijowie. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych z zakresu stosunków międzynarodowych i problematyki bezpieczeństwa opublikowanych w kraju i za granicą. Zainteresowania naukowe: polityka wewnętrzna i zagraniczna Ukrainy, problematyka bezpieczeństwa na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej, polityka wschodnia Niemiec i Polski.

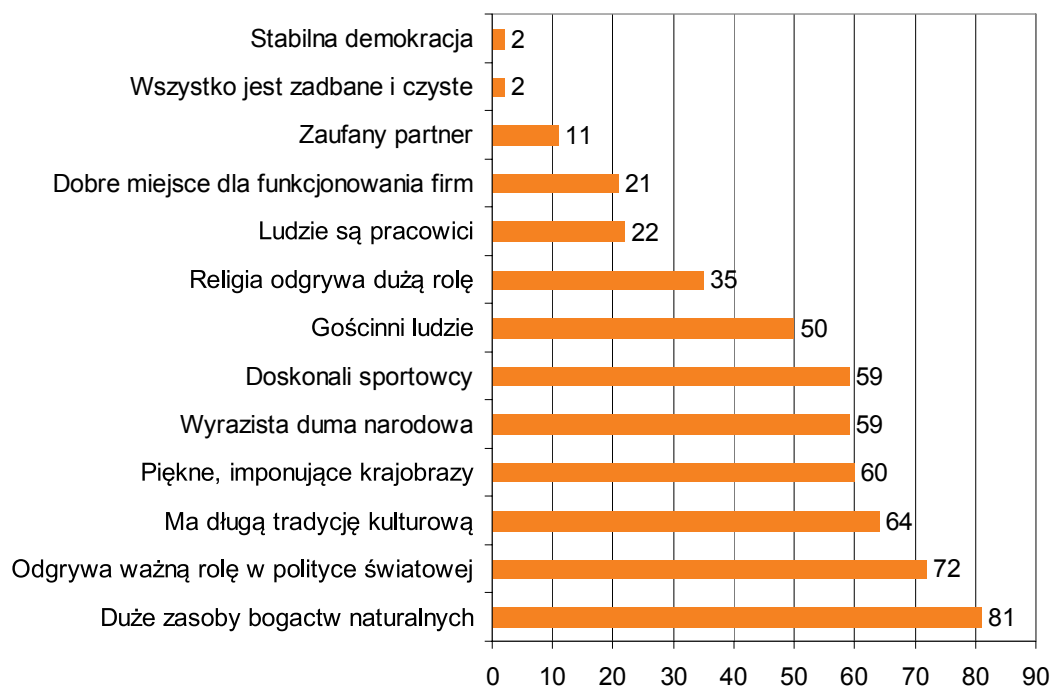
59. Zgodnie z istniejącymi w RFN rozwiązaniami prawnym, zadanie zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego państwa w głównej mierze spoczywa w rękach prywatnych koncernów. Są one zobligowane ustawowo do zabezpieczenia dostaw gazu oraz do koordynowania swoich działań z rządem federalnym. W tym wypadku rola władz niemieckich ogranicza się do określenia ogólnych, strategicznych założeń polityki bezpieczeństwa energetycznego oraz stworzenia przyjaznych warunków międzynarodowych (m.in. prawno-traktatowych) dla jej realizacji i osiągnięcia stawianych przed nią celów. W konsekwencji rząd federalny nie ma możliwości bezpośredniego wpływania na decyzje koncernów, dotyczących wielkości i źródła importu oraz warunków zawartych w kontraktach; P. Buras, *Między europeizacją...*, op. cit., s. 41.

60. Zob. szerzej: K. Mazur, *Niemieckie koncerny zacieśniają współpracę z rosyjskimi dostawcami gazu*, Komentarze OSW, 24 X 2011.



Statystyki

Obraz Rosji wśród Niemców – oceny pozytywne

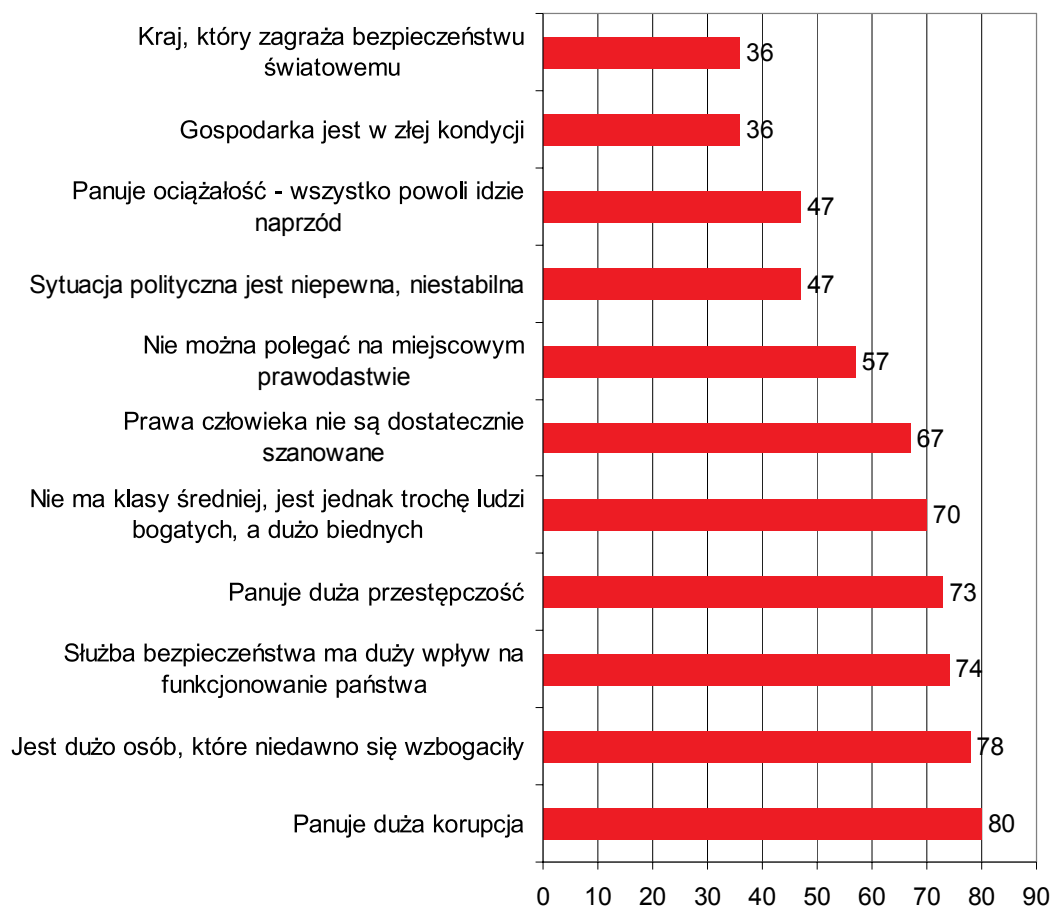


Źródło: Das Russlandbild der Deutschen – das Deutschlandbild der Russen. Ergebnisse repräsentativer Bevölkerungsumfragen in Deutschland und Russland. Pressekonferenz des Petersburger Dialogs, 18 września 2008 roku.



Statystyki

Obraz Rosji wśród Niemców – oceny negatywne



Źródło: Das Russlandbild der Deutschen – das Deutschlandbild der Russen. Ergebnisse repräsentativer Bevölkerungsumfragen in Deutschland und Russland. Pressekonferenz des Petersburger Dialogs, 18 września 2008 roku.



Kalendarium

21.03.2012 Kanclerz Angela Merkel wzięła udział w dorocznym przyjęciu, które organizowane jest przez Związek Wypędzonych. Pani kanclerz w swoim przemówieniu zaapelowała o kultywowanie pamięci o trudnych czasach wojny, o znaczeniu wypędzenia dla kultury pamięci Niemiec. Merkel podkreśliła, że II Wojna Światowa była czasem, w którym przestały obowiązywać podstawowe wartości jedności międzyludzkiej, był to czas szczególnego cierpienia. Zauważyła także, że to hitlerowskie Niemcy wywołały II wojnę, która doprowadziła do cierpienia milionów ludzi: „Miliony ludzi doznały bezprawia. Nie wolno nam wypierać tej części naszej historii. Musimy jednak wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski, abyśmy mogli przeciwdziałać wszelkim tendencjom do pogardzania człowiekiem”.

Angela Merkel obejrzała również najnowszą wystawę Związku Wypędzonych, zatytułowaną „Tęsknota za ojczyzną”.

23.03.2012 W Berlinie zaprzysiężony został nowy prezydent federalny, Joachim Gauck. Swoją przysięgę zakończył słowami „tak mi dopomóż Bóg”. W przemówieniu, które nastąpiło po uroczystości zaprzysiężenia, nowy prezydent zaapelował do obywateli o większe zaufanie do demokracji. Gauck zauważył, że niepokojące może być odchodzenie od demokracji, od zaufania do instytucji państwa. Jego zdaniem silna i zdecydowana współpraca na rzecz wspólnego dobra – również w ujęciu ogólnoeuropejskim – doprowadzić może do ogólnego dobrobytu. W swoim przemówieniu prezydent podkreślił również rolę sprawiedliwości społecznej, jako warunku koniecznego dla utrzymania wolności.

Komentatorzy podkreślają duże zainteresowanie Gaucka sprawami europejskimi. Podkreśla się więc fakt, że Niemcy dzięki tak zdecydowanemu przywództwu mogą jedynie umacniać swoją pozycję w Unii Europejskiej.

27.03.2012 Nowy niemiecki prezydent, Joachim Gauck przybył ze swoją pierwszą podróżą zagraniczną do Polski. W czasie swojego pobytu w Warszawie spotkał się między innymi z polskim prezydentem, Bronisławem Komorowskim oraz premierem, Donaldem Tuskiem. W czasie wszystkich swoich wystąpień publicznych, prezydent Gauck podkreślał swój podziw dla przemian demokratycznych w Polsce sprzed 20 lat, które stały się impulsem do zmian w całej Europie Środkowej. Bezpośrednio po spotkaniu z Bronisławem Komorowskim Gauck zauważył, że „Polska jest europejskim krajem wolności”. W innej wypowiedzi niemiecki prezydent zauważył, że w swojej pracy ma zamiar aktywnie włączać się w proces pogłębiania integracji europejskiej, która w jego opinii stanowi wyraz solidarności i triumfu demokracji w Europie. Polska prasa ze szczególną dumą przytaczała informację, że Warszawa była celem pierwszej prezydenckiej podróży, co wskazuje na chęć poświęcenia Polsce ważnego miejsca w działalności Gaucka.



Kalendarium

29.03.2012 W niemieckim Bundestagu odbyła się burzliwa debata nad przyjęciem pakietu ustaw związanych z europejskim paktem fiskalnym i stałym Europejskim Mechanizmem Stabilizacyjnym. O ile partie koalicyjne gotowe są na to, by ustawy przyjęte zostały jeszcze wiosną, o tyle partie opozycyjne – w szczególności SPD i Partia Zielonych – zapowiadają podjęcie decyzji dopiero po przerwie wakacyjnej. Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że dla przyjęcia pakietu potrzebna jest zarówno w Bundestagu jak i Bundesracie większość dwóch trzecich głosów, którymi rządząca koalicja nie dysponuje. W czasie debaty ostro skrytykowana została polityka europejska rządu Angeli Merkel: posłowie SPD podnosili, że pakt fiskalny musi przyczynić się do powstawania nowych bodźców wzrostu, a nie ograniczać się jedynie do chorobliwego oszczędzania. Posłowie Partii Zielonych i Lewicy apelowali natomiast, aby w pakcie znalazły się zapisy zakazujące spekulacji finansowych oraz rozliczające nieuczciwych inwestorów.

02.04.2012 W pierwszym programie niemieckiej telewizji publicznej ukazał się wywiad z Margot Honecker – żoną wieloletniego przywódcy Wschodnich Niemiec, Ericha Honeckera. Margot Honecker która sama była komunistyczną aktywistką postrzegana była jako jedna z najbardziej wpływowych osób we Wschodnich Niemczech. Wywiad ten okazał się o tyle interesujący, że od ponad 20 lat, czyli od czasu udania się na emigrację do Chile, Margot Honecker nie występowała publicznie, w tym nie spotykała się z dziennikarzami.

W czasie rozmowy Honecker wyznała, że nie żałuje ani jednego dnia swojego życia, że wszystkie podjęte przez nią decyzje uważa za słuszne. Zauważyła również, że Niemcy, które były budowane przez nią i przez jej męża, były państwem dobrobytu, w którym człowiek mógł odnaleźć spokojne i dostatnie życie. Margot Honecker powiedziała także, że przebywając na emigracji nie tęskni za Niemcami. Tęskni natomiast za swoją ojczyzną, czyli „lepszymi Niemcami”, które przestały już istnieć.

04.04.2012 Günter Grass na łamach Süddeutsche Zeitung, amerykańskiej New York Times i włoskiej La Repubblica opublikował swój najnowszy wiersz, w którym krytykuje politykę Izraela. Poeta w ostrych słowach krytykuje politykę Izraela, która – jego zdaniem – prowadzi do otwartej konfrontacji z Iranem. Poeta zauważa, że to właśnie Izrael powinien być postrzegany jako kraj, który zagraża światowemu bezpieczeństwu. Słowa niemieckiego poety wywołały burzę – zarówno w Izraelu jak i w Niemczech. Ruprech Polenz, Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu proszony o komentarz zauważył, że „Günter Grass jest wielkim pisarzem, ale zawsze kiedy zabiera głos w sprawach politycznych, ma problemy i zazwyczaj się myli. Tym razem się grubo pomylił”. Najostrzejsze słowa krytyki płyną jednak ze strony Żydów – Centralna Rada Żydów w Niemczech z wielkim oburzeniem przyjęła wiersz podkreślając, że należy go traktować jako „agresywny pamflet agitacyjny”.



Kalendarium

08.04.2011 Grupa poselska CDU/CSU zaproponowała wprowadzenie tak zwanego podatku demograficznego. W myśl nowego rozwiązania, co miesiąc każdy z obywateli miałby odprowadzać od swoich dochodów konkretną sumę, dzięki czemu nie wzrosną składki ubezpieczeniowe. Propozycja ta związana jest z danymi demograficznymi z których wynika, że Niemcy są starzejącym się społeczeństwem, przez co konieczne będzie łożenie coraz większych funduszy na emerytury. Za krytyczny postrzegany jest rok 2030, kiedy na emeryturę przejść ma pokolenie wyżu demograficznego przełomu lat 60 i 70.

Pomysł CDU/CSU spotkał się z gorącą krytyką opozycji. Zdaniem SPD to kolejny pomysł Angeli Merkel na podniesienie podatków. Zdaniem przedstawicieli socjaldemokratów, rząd powinien sprzyjać zwiększaniu płac, gdyż wraz ze wzrostem wynagrodzenia, zwiększać się będą składki łożone przez podatników na ubezpieczenie emerytalne.

13.04.2011 W miejscowości Mühlheim w Hesji doszło do zderzenia pociągu pasażerskiego z pociągiem serwisowym. W wyniku katastrofy śmierć poniosły 3 osoby – maszynista kierujący pociągiem oraz dwoje robotników pracujących przy wymianie torów na tym odcinku. Rannych zostało blisko 20 osób. Trwa ustalanie przyczyn katastrofy – najbardziej prawdopodobną wydaje się błąd ludzki.

17.04.2011 Polska, Czechy, Francja i Wielka Brytania domagają się, aby energia atomowa korzystała z takich samych dotacji z unijnej kasy, na jaką może liczyć energetyka z odnawialnych źródeł. Jak podaje dziennik Süddeutsche Zeitung, rządy czterech państw wystosowały do Brukseli specjalny list w tej sprawie, w którym podkreślając zalety energetyki jądrowej nawołują do przyznania elektrowniom atomowym konkretnych przywilejów. Zdaniem sygnatariuszy listu, Unia Europejska powinna ponownie przemyśleć korzyści wynikające z produkcji energii w elektrowniach atomowych, wśród których wymienić należy przede wszystkim niską cenę energii. Unijny komisarz ds. energii Günter Ottinger zapowiedział, że propozycje te z pewnością zostaną rozważone.

21.04.2011 Niemiecka prasa szeroko komentuje kampanię wyborczą przed pierwszą turą wyborów prezydenckich we Francji. Komentatorzy zwracają szczególną uwagę na zapowiadane przez kilku kandydatów zmiany w polityce europejskiej, a w szczególności ograniczenie umowy z Schengen. Z jednej strony zauważa się, że tego typu zapowiedzi są próbą pozyskania prawicowego elektoratu, który utożsamia Schengen z nielegalną imigracją, z drugiej zaś strony próbą odwrócenia uwagi wyborców od trudnej sytuacji finansowej Francji.

Warto zauważyć również, że ministrowie spraw wewnętrznych Niemiec i Francji wystosowali list do duńskiej prezydencji w UE, w którym proponują rozwiązania, dzięki którym możliwe byłoby czasowe przywrócenie kontroli na granicach danego



Kalendarium

państwa na 30 dni, o czym decydować miałyby władze. Pomysł ten krytykowany jest w Niemczech zarówno przez partie opozycyjne, jak i koalicyjne FDP – dostrzega się w nim przede wszystkim chęć zademonstrowania poparcia niemieckiego rządu dla kandydatury Nicolasa Sarkozy'ego w wyborach prezydenckich.

22.04.2011 Opublikowane zostały najnowsze wyniki ekonomiczne niemieckiego narodowego przewoźnika, Lufthansy. Wynika z nich, że przedsiębiorstwo boryka się z rosnącymi problemami, które wprawdzie nie odbijają się na jego stabilności, jednak są one na tyle poważane, że konieczne będą daleko idące oszczędności. Wśród najistotniejszych wymienić należy wstrzymanie zakupu kolejnych samolotów, nowe rodzaje umów o pracę z pracownikami tzw. personelu pokładowego oraz likwidację części najmniej dochodowych połączeń. Coraz gorsze wyniki Lufthansy niewątpliwie związane są z rosnącą konkurencją na niebie: w Europie konieczna jest konfrontacja przede wszystkim z tanimi liniami lotniczymi, a na trasach dalekich z nowymi graczami – przede wszystkim liniami z krajów arabskich, z Emirates na czele.

23.04.2011 Niemiecka prasa dość szeroko komentowała weekendowy zjazd partii FDP. Ta współtworząca rząd partia od dłuższego czasu zmaga się z niskim poparciem społecznym, według sondaży oscylującym wokół progu wyborczego. Krytycy partii zauważają również jej pełne podporządkowanie współkoalicjantowi, CDU. Zdaniem komentatorów największym problemem jest brak zdecydowanego przywództwa wewnątrz partii. Berliner Zeitung zauważa, że partii brak jest nadziei na lepsze jutro. Jedyną szansę wyjścia z cienia niemieckiej polityki berliński dziennik zauważa w osobie Rainiera Brüderle, który mógłby zarazić członków partii nową porcją entuzjazmu oraz zaangażowania.



Biuletyn Niemiecki

- ♦ analizuje wybrane procesy polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe mające istotny wpływ na zmiany w Niemczech
- ♦ dostarcza rzetelnych analiz polskojęzycznym czytelnikom sporządzonych przez młodsze pokolenie analityków i ekspertów
- ♦ zaprasza do dyskusji na tematy związane z Niemcami, Polską i stosunkami polsko-niemieckimi w Europie
- ♦ kierowany jest do osób zainteresowanych sprawami niemieckimi i relacjami polsko-niemieckimi na różnych płaszczyznach zawodowych i osobistych (dziennikarze, eksperci, urzędnicy administracji centralnej i lokalnej, dyplomaci, studenci itd.)
- ♦ udostępniany jest raz w miesiącu i rozsyłany drogą elektroniczną w formie PDF
- ♦ wydawany jest przez Centrum Stosunków Międzynarodowych i Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej

Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

jest fundacją – niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym, zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi dla Polski problemami polityki międzynarodowej. W tym celu CSM prowadzi projekty badawcze, organizuje liczne konferencje i seminaria, przygotowuje raporty i analizy, publikuje artykuły i książki.

www.csm.org.pl

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN)

od 1991 roku udostępnia środki na projekty, a tym samym umożliwia zarówno polskim, jak i niemieckim partnerom realizację wspólnych przedsięwzięć. Priorytetowymi celami FWPN są projekty partnerskie realizowane na płaszczyźnie samorządowej i zacieśnienie współpracy naukowej. Poza tym fundacja zajmuje się współpracą kulturalną i wszelkimi aspektami wymiany informacji służącej pogłębieniu stanu wiedzy i jakości doniesień medialnych na temat kraju sąsiada.

www.fwpn.org.pl

Redakcja: dr Waldemar Czachur, Paul-Richard Gromnitz

ISSN: 2081-5220

Kontakt: dr Waldemar Czachur

Centrum Stosunków Międzynarodowych
ul. Emilii Plater 25
00-688 Warszawa
e-mail: czachur@csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS

Centrum Stosunków Międzynarodowych
ul. Emilii Plater 25
00-688 Warszawa

© Centrum Stosunków Międzynarodowych,
Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

Opinie wyrażane w Biuletynie Niemieckim są osobistym stanowiskiem autora danej analizy.

Wszelkie prawa zastrzeżone



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT